

Ks. TADEUSZ CZAKAŃSKI

HISTORIA TEOLOGII KATOLICKIEJ W STANACH ZJEDNOCZONYCH PRZED 11 IX 2001 R. PRÓBA SYNTEZY

Na przełomie XX i XXI w. teologia amerykańska (USA) pozostawała w cieniu teologii europejskiej, a nawet latynoamerykańskiej.¹ Niemniej ze względu na jej dynamiczny rozwój warto prześledzić uwarunkowania historyczne, w jakich się rozwijała, tym bardziej że dotyczy to sytuacji kraju, który odgrywa dominującą rolę na arenie politycznej i gospodarczej świata. Również wpływ USA na kulturę współczesnego świata jest tak duży, że nie sposób tego nie zauważyć. Dramatem naszych czasów nazwał papież Paweł VI w *Evangelii nuntian-di* z 1975 r. rozdzwięk między ewangelią a kulturą². Uważał, że „trzeba dołożyć wszelkich starań i zabiegów, żeby zewangelizować troskliwie ludzką kulturę, czy raczej same kultury. Jest rzeczą konieczną – pisał – żeby się one odrodziły na skutek swego zespolenia z Dobrą Nowiną”³. W dużej mierze zależy to od głębokiej refleksji teologicznej w ścisłym tego słowa znaczeniu⁴, która przygotowuje grunt dla formacji zarówno przyszłych kapłanów duszpasterzy, jak i *christifideles laici*.

Dynamiczna działalność naukowa, a także kulturalna na kontynencie amerykańskim przeniknięta jest duchem pragmatyzmu. Jakkolwiek każde uogólnienie może być krzywdzące, to jednak wydaje się, że duch ten ogarnia również badania teologiczne.

Sytuacji katolickiej teologii w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej na progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa nie da się zrozumieć bez prezentacji chociażby w krótkim zarysie jej ponad dwustuletniej historii.⁵ Historia ta związana jest ze zjawiskiem, które zdominowało początki dziejów Stanów Zjednoczonych, a była nim imigracja. Kościół katolicki w USA od początku swoich dziejów borykał się z praktycznymi problemami, jakie niósł z sobą kolejne fale emigrantów z wszystkich niemal stron świata. Badania teologiczne tamtych czasów nie miały charakteru spekulatywnych poszukiwań, lecz cechowało je nastawienie ściśle pragmatyczne i apologetyczne. Jednak już w tym okresie bardzo wyraźnie pojawiają się przyczynki do późniejszych badań i osiągnięć związanych z problematyką wolności religijnej i eklezjologii, które to znalazły swoje końcowe odbicie w dokumentach Vaticanum II.

¹ Por. *The Modern Theologians. An Introduction to Christian Theology in the Twentieth Century*, red. David F. Ford, Blackwell Malden 1997.

² Paweł VI, *Evangelii nuntian-di*, 20.

³ Tamże.

⁴ Teologia jest możliwa dzięki temu, że Bóg przemówił do człowieka. Słowo teologia znaczy nie tylko „nauka o Bogu”, ale można je tłumaczyć jako „nauka Boga”.

⁵ Patrick Carey podzielił historię teologii w USA na 6 okresów: 1. Oświecenie, 2. Katolicyzm romantyczny, 3. Okres Soboru Watykańskiego I, 4. Amerykanizm i modernizm, 5. Okres walki o sprawiedliwość społeczną, 6. Neotomizm (por. P. Carey, *American Catholic Religious Thought*, New York 1987).

W pierwszym okresie tworzenia się teologii amerykańskiej decydującą rolę odgrywali biskupi. Wśród nich jako prekursor na czoło wysuwa się arcybiskup Baltimore John Carroll (1736–1815). Posługując nielicznej grupie katolików w pluralistycznym społeczeństwie, stał się on wybitnym obrońcą i propagatorem idei wolności religijnej⁶. Jego osobiste poglądy podporządkowania Kościoła katolickiego w Ameryce władzy Rzymu tylko w kwestiach duchowych miały prowadzić do możliwości pogodzenia katolicyzmu i demokracji.

Żyjący w tym samym czasie biskup Charlestonu John England (1786–1842)⁷ był założycielem pierwszego na kontynencie amerykańskim katolickiego czasopisma „United States Catholic Miscellany”. W klimacie antykatolickich wystąpień i ostrych polemik toczonych na łamach amerykańskiej prasy periodyk ten stwarzał możliwość wyjaśniania nauki Kościoła szerszym kręgom amerykańskiego społeczeństwa⁸. W gronie biskupów znajdujemy pierwszych amerykańskich autorów podręczników teologii. A mianowicie arcybiskup Baltimore Francis P. Kenrick (1796–1863) jest twórcą czterotomowego podręcznika teologii dogmatycznej oraz trytomowego podręcznika teologii moralnej. Również jego brat Peter R. Kenrick jest autorem kilku poważnych prac teologicznych. Większość artykułów teologicznych tego okresu ma charakter apologetyczny. Wśród czołowych apologetów amerykańskich znalazł się kardynał i arcybiskup Baltimore James Gibson (1834–1921). Podstawową cechą amerykańskich apologetów tamtych czasów była działalność kolegialna. Jednym z najtrwalszych owoców ich pracy naukowej pozostanie *Katechizm Baltimorski* (1885). Omawiany okres to początki działalności również i świeckich teologów katolickich. Do jednego z pierwszych zalicza się konwertytę Orestesa Brownsona (1803–1876)⁹, który był założycielem i współredaktorem „Brownson’s Quaterly Review” (1844–1875). Na wyróżnienie zasługują ukazujące się w nim artykuły z zakresu teologii, poruszające zagadnienia dotyczące relacji między chrześcijaństwem a cywilizacją, a także między Kościołem a państwem. Wielką osobowością na polu twórczości teologicznej był również konwertyta, a później założyciel Zgromadzenia Ojców Paulistów, Isaak Hecker (1819–1988)¹⁰. Założył on w 1865 r. czasopismo „The Catholic World Magazine”, w którym obok artykułów katechetycznych umieszczał teksty broniące i wyjaśniające naukę Kościoła. W 1866 r. założył towarzystwo wydawnicze The Catholic Publication Society.

Zasadniczo przez cały wiek XIX i do połowy XX w. głównymi, jeśli nie jedy-
nymi, miejscami uprawiania teologii w USA były seminaria duchowne, prowa-
dzone przez jezuitów, benedyktynów, sulpicjanów, wincentynów oraz przez księ-

⁶ Por. *The John Carroll Papers*, ed. Th. O’Brien Hanley, vol. 1–3, Notre Dame, Ind. 1976; Thomas W. Spalding, *John Carroll: Corrigenda and Addenda*, „Catholic Historical Review” 1985, 71, s. 505–518; tenże, *A Revolution More Extraordinary: Bishop John Carroll and the Birth of American Catholicism*, „Maryland Historical Magazine” 1989, 84, s. 195–222.

⁷ Por. P. K. Guilday, *Life and Times of John England, 1786–1842*, vol. 1–2, [b.m.w.] 1927 (repr. 1969); P. Clarke, *Free Church in a Free Society: The Ecclesiology of John England, Bishop of Charleston 1820–1842*, [b.m.] 1983; P. Carey, *American Catholic...*, s. 73–93.

⁸ I. A. Reynolds, *The Work of the Rt. Rev. John England*, vol. 1–5, Baltimore 1849 (repr. Cleveland 1908).

⁹ Por. H. F. Brownson, *Brownson’s Early, Middle and Latter Life*, Detroit 1898–1900; tenże, *Brownson’s Work*, Detroit 1883–1887; P. Carey, *American Catholic...*, s. 97–123.

¹⁰ Por. W. Elliott, *Le pere Hecker, fondateur des „paulistes” americains (1919–1888)*, Paris 1897; P. Carey, *American Catholic...*, s. 124–147; J. Duchlewski, *Hecker Izaak Thomas*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, s. 611–612.

zy diecezjalnych. Większość seminaryjnych wykładowców otrzymała wykształcenie na katolickich uniwersytetach w Europie, stąd też sposób wykładania teologii w seminariach naśladował system europejski i bazował na tematach teologii dogmatycznej, moralnej, Piśmie Świętym, historii Kościoła i prawie kanonicznym. Metoda i treść wykładów w swej istocie była neotomistyczna. Przez wiele lat dominował język łaciński.

Znaczącym wydarzeniem było powołanie do istnienia w 1889 r. Amerykańskiego Uniwersytetu Katolickiego (The Catholic University of America). Stał się on centrum teologicznych studiów dla wszystkich Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. W tym samym roku zaczął wychodzić periodyk o ściśle teologicznym i pastoralnym charakterze „The American Ecclesiastical Review”.

Wiek XIX kończył się w atmosferze dyskusji, a nawet sporów toczonych wokół problemu kształtu katolickich szkół i przystosowania się Kościoła do warunków kulturalnych, społecznych, religijnych i politycznych panujących w USA. Nie ułatwiało to spokojnego rozwoju teologii. Wprost przeciwnie – stało się przyczyną zjawiska, które w historii określa się mianem amerykańizmu¹¹. Amerykanizacji Kościoła sprzyjali kard. J. Gibbons, ks. Denis O’Connell oraz arcybiskupi J. J. Keane i J. Ireland)¹². Do grupy przeciwników należeli: arcybiskup Nowego Yorku Michael Corrigan, bp Bernard McQuaid oraz wielu biskupów pochodzenia niemieckiego. Wokół tego zjawiska narosło wiele kontrowersji i nieporozumień. Dzisiaj przeważa pogląd, że główne idee amerykańizmu stanowiły „załączki nauki Kościoła wyłożonej przez Sobór Wat. II (por. KK, KDK, DE, DM, DRN, DWR) m.in. o urzeczywistnianiu się Kościoła w konkretnych warunkach hist., otwartego na wszelkie wartości, prowadzącego dialog ze wszystkimi ludźmi dobrej woli, doceniającego działalność ludzką jako środek uświęcenia wskazującego na rolę charyzmatów, dostrzegającego obok siebie inne społeczności rel., które szukają prawdy i realizują dobro, oraz inne Kościoły przechowujące depozyt zbawienia, Kościoła rozgraniczającego kompetencje władzy kośc. od cywilnej”¹³.

A jednak na początku XX w. restrykcje związane ze zjawiskiem amerykańizmu spowodowały zahamowanie rozwoju teologii. W seminariach obowiązywał zakaz czytania laickich i teologicznych czasopism. Teologia wróciła do utartych szlaków, wytyczonych przez nauczanie podręcznikowe. Znakiem czasu był upadek w 1908 r. jednego z najpoczytniejszych kościelnych czasopism „New York Review”. Kilku profesorów, w tym Henry A. Poels, opuściło uniwersyteckie katedry teologii. Pomimo to zaczęły się pojawiać znaki wskazujące na przezwyciężenie kryzysu. Należały do nich inicjatywy zmierzające do powstania nowych specjalistycznych czasopism, takich jak „Orate Fratres” (1926) – obecnie „Worship” czy też „The Catholic Biblical Quarterly” (1939) oraz „The Tomist” (1939) i „Theological Studies” (1940). W 1946 r. założono w Nowym Yorku Katolickie Towarzystwo Teologiczne. To właśnie w tym środowisku odbywały się odczyty J. C. Murraya SJ na temat wolności religijnej, które przygotowały późniejszą *Deklarację o wolności religijnej* uchwaloną przez Sobór Watykański II.¹⁴

¹¹ Por. T. McAvoy, *Amerykanizm – mit i rzeczywistość*, „Concilium” 1966–1967, 2–3, s. 389–398; P. Carey, *American Catholic...*, s. 151–173.

¹² Por. P. Carey, *American Catholic...*, s. 177–194.

¹³ R. Niparko, *Amerykanizm*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 1, Lublin 1973, s. 451.

¹⁴ Por. P. Carey, *American Catholic...*, s. 283–301.

W drugiej połowie XX w. teologia katolicka „usamodzielnia się”, odchodząc od europejskich korzeni oraz swego tradycyjnego seminaryjnego środowiska i osiąga profesjonalny standard. Aż do lat pięćdziesiątych XX w. większość katolickich college'ów była w stanie zaoferować podstawowe wykłady z teologii na akademickim poziomie, niemniej większość z nich koncentrowała się wokół tematów bardziej filozoficznych niż teologicznych. W celu utrzymania uniwersyteckiego poziomu wykładów wiele amerykańskich uniwersytetów otworzyło kursy doktoranckie z teologii. Do tej pory kursy doktoranckie zarezerwowany był tylko dla kościelnych stopni oferowanych przez katolicki uniwersytet i nieliczną część seminariów duchownych. Teraz stopnie doktorskie można było osiągnąć, obok Katolickiego Uniwersytetu Amerykańskiego, na uniwersytetach: Notre-Dame, Boston College, Marquette, Duquesne, Fordham, St. Luis University, Loyola University of Chicago oraz na katolickich uczelniach afiliowanych do Graduate Theological Union w Berkeley. W wyniku tych przemian w 1954 r. powstało Society of Catholic College Teachers of Sacred Doctrine – towarzystwo, którego celem było utworzenie profesjonalnego forum dla wykładowców teologii. Nazwa tego towarzystwa w wyniku zwrotu zainteresowań w kierunku zagadnień religijnych uległa zmianie na College Theology Society.

Trwający kilka lat Sobór Watykański II (1962–1965) w wydatny sposób ożywił zainteresowania teologią. Uwaga, jaką Sobór skierował na znaczenie Pisma Świętego oraz pisma Ojców Kościoła, doprowadziła do znacznego ożywienia na gruncie amerykańskim badań w tych dziedzinach. Dynamiczny rozwój biblistyki w USA dokonał się dzięki pracy naukowej takich uczonych, jak Raymond Brown, Joseph A. Fitzmyer, Bruce M. Metzger, Dermont Cox, John L. McKenzie, Aelred Cody. W rozwój teologii dogmatycznej wiele wnieśli: Avery Dulles, Francis Sullivan, Joseph Komonschak, natomiast na polu teologii dogmatycznej zastąpili: Richard McCornik, Kevin O'Rourke, Benedict Ashley. Wśród patrologów wymienić należy Waltera Burgharda.

Na dorocznym zjeździe Amerykańskiego Katolickiego Towarzystwa Teologicznego w 1968 r. Walter Burghardt SJ zacytował swoje wystąpienie: „W kierunku teologii amerykańskiej”. Domagał się w nim teologii, która nie byłaby już pochodną europejskich badań, lecz odzwierciedlałaby amerykańskie doświadczenia. Teologia taka powinna konfrontować tradycyjne zasady teologiczne z doświadczeniami amerykańskimi, stając się w ten sposób czynnikiem mającym większy wpływ na rozwój życia społecznego.¹⁵

W tym samym 1968 r. encyklika papieża Pawła VI *Humanae vitae* doprowadziła do kryzysu wśród wielu teologów amerykańskich. Znacząca ich część miała zastrzeżenia co do zakazu sztucznych metod kontroli poczęć. Na Amerykańskim Uniwersytecie Katolickim publicznej krytyce encykliki przewodził Charles Curan. Wydana w 1986 r. przez Kongregację Doktryny Wiary decyzja, iż Curan „nie może już być uważany za osobę odpowiednią do pełnienia funkcji profesora teologii katolickiej” oraz jego dalsze wydalenie z wydziału uniwersytetu katolickiego doprowadziły do rozwlekłego sporu przed sądami cywilnymi, rozstrzygniętego w 1989 r. na korzyść uniwersytetu. Negatywna reakcja hierarchii kościelnej na opublikowanie w 1977 r. *Human Sexuality* Anthony'ego Kosnicka także zdawała się poszerzać przepaść między częścią katolickich teologów a biskupami amery-

¹⁵ Por. R. J. Wister, *Theology in America*, [w:] *The Encyclopedia of American Catholic History*, ed. M. Glazier, Th. J. Shelley, Minnesota 1997, s. 1383.

kańskimi. Z drugiej strony ci teolodzy, którzy byli przekonani, że Amerykańskie Katolickie Towarzystwo Teologiczne zajmuje stanowisko zbyt liberalne – utworzyli Bractwo Uczonych Katolickich.

Spojrzenie na teologię i jej istotę ewoluowało w różnych kierunkach. Jako że teologia katolicka weszła w świat uniwersytecki, kwestionowana była tradycyjna definicja teologii jako dyscypliny koniecznie zakorzenionej w wierze, *fides quaerens intellectum*. Niektórzy teolodzy opowiadali się za podejściem fenomenologicznym, pokrewnym bardziej religioznawstwu. Inni postrzegali wciąż teologię jako dyscyplinę kościelną, lecz utrzymywali, iż akademia teologiczna powinna pełnić podobną rolę nauczycielską jak hierarchia kościelna. Wielu przyjmowało uzupełniające się wzajemnie role teologa i hierarchii, lecz nalegało, by autentyczna teologia, badając i dociekając, miała na uwadze towarzyszące tym badaniom ryzyko. Bardziej konserwatywni z uczonych widzieli rolę teologii jako narzędzia wyjaśniającego oficjalne orzeczenia Urzędu Nauczycielskiego Kościoła.

Pomimo sporadycznych napięć teolodzy i biskupi kontynuowali wspólną pracę. W 1989 r. Krajowa Konferencja Biskupów Katolickich, po długotrwałych konsultacjach z teologami oraz innymi uczonymi, przyjęła dokument *Odpowiedzialność doktrynalna: wskazówki do promowania współpracy i rozwiązywania nieporozumień między biskupami a teologami*. W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. Połączony Komitet Katolickich Towarzystw Naukowych i Uczonych sponsorował rozmowy o różnorodnych zasadniczych kwestiach teologicznych pomiędzy biskupami a naukowcami.

Specjalne obszary, w których dyskusja nadal się toczy, obejmują relacje między biskupami a teologami, zwłaszcza w katolickich instytucjach wyższego kształcenia, wolność akademicką, seksualność człowieka, bioetykę, teologię feministyczną.¹⁶

Uprawianie teologii stało się sprawą o wiele bardziej złożoną, niż to było w przeszłości. Scholastyczne i neotomistyczne podejście z późnego wieku XIX zostało zastąpione różnorodnością metodologii. Współczesne systemy teologiczne są ponadto recenzowane pod kątem społecznym, kulturalnym, politycznym, etnicznym i feministycznym. Zjawisko to wytworzyło rosnącą mnogość specjalizacji i podejść wewnątrz tradycyjnych obszarów należących do teologii.

Rozwój teologii akademickiej nastąpił w tym samym czasie, w którym autonomię uzyskiwały kolegia i uniwersytety katolickie. Zmiany te wywołały potrzebę ustalenia, co tworzy uniwersytet katolicki. Na ten trwający nadal proces samookreślenia wpływa znacząco wprowadzanie w życie wymogów konstytucji apostołskiej o uniwersytetach katolickich *Ex corde ecclesiae*. Podstawą tego procesu powinna być odpowiedź na fundamentalne pytania ekklezjologiczne, z rolą teologii na uniwersytecie katolickim jako kwestią centralną.

Dziś amerykańska myśl teologiczna rozwija się w różnych miejscach: w seminariach, w katolickich kolegiach i uniwersytetach, a także w kolegiach i uniwersytetach prywatnych oraz stanowych, a nawet w instytucjach nie posiadających prawa nadawania stopnia naukowego. Ich personel to księża, siostry zakonne oraz osoby świeckie. Teolog jest odpowiedzialny przed wieloma środowiskami: miejscowym ordynariuszem lub innym zwierzchnikiem kościelnym, władzami kolegiów i uniwersytetów, komitetami przyznającymi odznaczenia i ustalającymi ka-

¹⁶ Por. *The Modern Theologians...*

dencje, organizacjami naukowymi oraz agencjami akredytującymi. Większość ekspertów teologii katolickiej to katolicy, choć nie jest to zasadą uniwersalną.

Cele edukacji teologicznej są rozmaite. Formacja kandydatów do kapłaństwa, wykształcenie świeckich – kobiet i mężczyzn, z których część zaangażuje się w parafialne duszpasterstwo, inni będą uczyć teologii na różnych szczeblach w instytucjach kościelnych oraz niezwiązanych z Kościołem, jeszcze inni staną się po prostu członkami coraz bardziej wyrafinowanego pod względem teologicznym stanu świeckiego.

Żywotność teologii w Stanach Zjednoczonych manifestuje się w szerokim zakresie omawianych kwestii zarówno na uniwersyteckim, jak i na popularnonaukowym poziomie. Forum dyskusji teologicznych nie ogranicza się jedynie do sal wykładowych czy do czasopism naukowych. Teologia jest, jak nigdy przedtem, dyscypliną publiczną. Publiczny charakter teologii oraz prędkość komunikacji sprawiają, że złożone zagadnienia teologiczne zostają zaprezentowane szerokiej publiczności natychmiast, kiedy one się pojawiają. We współczesnej dyskusji teologicznej biorą udział tygodniki informacyjne, telewizyjne programy typu talk show oraz Internet. Stąd też dramat aktu terrorystycznego z dnia 11 IX 2001 r. wywołał szeroką dyskusję również w kręgach teologicznych nad potrzebą ponownego przemyślenia różnorodnych tez światopoglądowych, a także metod i kierunków formacyjnych także i kapłanów – przyszłych duszpasterzy.